

Jan Pietrzak: Bitwa warszawska trwa!



Jak wiadomo, Towarzystwo Patriotyczne dwa lata temu wystąpiło do stołecznych władz z inicjatywą budowy Łuku Triumfalnego Bitwy Warszawskiej na stulecie tego zwycięstwa w 2020 roku. Odbyło się kilka spotkań z wiceprezydentem Wojciechowiczem i dyskusji nad różnymi lokalizacjami w mieście, gdzie taki monument mógłby stać.

Jesienią 2015 r, przed wyborami, według zapewnień prezydenta, miała zapaść ostateczna decyzja, czy będzie to Oś Saska, czy działki z dwóch stron Wisły, które da się połączyć łukiem. Łuk nad Wisłą, Cud nas Wisłą - miało to sens. Po jesiennych wyborach, przegranych w skali kraju przez PO, partia ta rządząca w dalszym ciągu Warszawą podjęła totalną opozycję wobec zdrowego rozsądku, między innymi wobec naszego projektu.

Okazało się po półrocznym oczekiwaniu na decyzję, że władze stołecznego miasta same zbudują tzw. upamiętnienie. Będzie nim kładka rowerowa nad Wisłą. Kiedy powiedziałem na zebraniu, że równie dobrze może to być ścieżka w parku, ławka z tabliczką lub ozdobny gazon, sytuacja zrobiła się nerwowa. Przypomniałem, że nam chodzi o okazały monument.

Jan Pietrzak

fot. T. Gutry

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (27/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)